

KRYNICA

TYDNIOWAJA

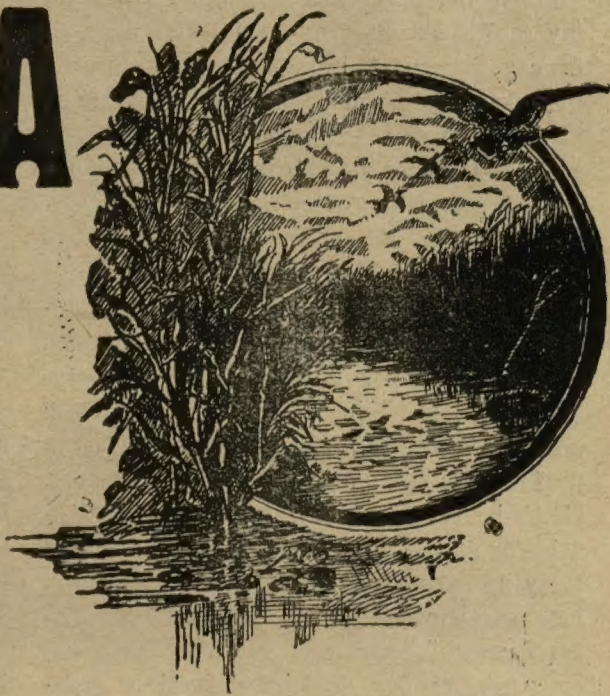
SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

KRYNICA kaštujęć: na hod 250000 m.

asobny numar 5000 m.



č wyhawarywajecca jak polsk. cz, i ras. ч, a š jak sz i ш.

JANY ŬSIO NIE RAZUMIEJUĆ...

Polskaja palityka adnosna da nas Bielarusau, a takža i da druhich niapolskich u Polšcy narodaŭ usio robicca boľš kušliwaj. Dawoli kinuć wokam na polskija esabliwa endeckija hazety, dawoli choć zbolšaha žirnuć na adnosiny ŭradu da narodnych mienšasciaŭ u Polšcy, kab ab hetym prakanacca.

Nienarmalnaść hetych adnosin, prynamsi ŭ značnaj miery, wyklikała cely rad duža škodnych dla Polšcy žjawiščaŭ, jak na arenie mižnarodnaj, tak i ŭ siabie doma.

Niadaŭna, padčas rychtawannia wybaraŭ u Lihu Narodaŭ, pradstaŭniki polskich mienšasciaŭ, jakija znachodziacca za niežami Polšcy, usie razam uručyli kožna-

mu sa starych siabraŭ Lihi memoryjaŭ sa skarhaj na Polšču za jaje drennyja adnosiny da niapolskich u Polšcy narodaŭ. Memoryjaŭ heny padpisali: Bielarusy, Ukraincy, Litoŭcy, Niemcy i Żydy. Pawodle „Dziennika Wil“ № 219 woš što pišycca ŭ henym memoryjale:

„My, bielarusy, abwinawačwajem palakoŭ: Uciskajuć našuju carkwu, apalačwajuć našych dzieciej u polskich školach, hrabiać ziarnu, jakaja ad wiakoŭ była ŭ našaj ułasnaści. Samawolna pazbaŭlajuć našych prawadyroŭ dziaŭžaŭnaj prynaležnaści.

My, ukraincy, abwinawačwajem palakoŭ: prociŭ woli narodu našyja ziemli: Uschodnjaja Haličyna, Wałyń, Chołm, Padlašša i Palešsie daŭčany da Polskaj Dziaŭžawy. Prawa samaaznačeńnia ŭkraińskaha narodu stoptana. Nawat abiacanaja aŭta-

nomija nia pryznana za nami. Toje, što my rabili dla abarony našaj swabody, ličycca za dziaŕžaŭnuju zdradu. Suproć usialakaj histaryčnaj praktycy, ukraincy, jakija zmahalisia za swabodu, wyklučany z aŭhulnaj amnestyi. Usim emihrantam admaŭlajuć wiarnucca na bačkaŭščynu. Nakinuta nam kanstytucyja ŭ toj čas, kali našyja ziemli jašče nia byli pryznany za Polščaj. Dušacca našyja arhanizacyi, adnimajecca nam usiakaja swaboda hołasus. Pastoŭ Sojmu pazbaŭlajuć dziaŕžaŭnaj prynaležnaści. Našuju ziamlu dzielać pamiż polskich kolonistaŭ. Niwodzin ukrainiec nia moža nabyć ślacham kupli ŭkraiŭskaj ziamli. Uciskajecca naša carkwa, začyniajucca našyja škoty. Žadajem rewizii pastanowy Rady ambasadoraŭ ad 14 sakawika 1923 h. i damahajemsia mižnarodnaj abarony našych prawoŭ.

My, litoŭcy, abwinawačwajem palakoŭ: zahrabili biazpraŭna našuju ziamlu praz zamach Źelihoŭskaha. Biazlitasna praśledujućy nas, žadajuć nas wyniśčyć da ščentu. Začynili našyja škoty, začynili našyja kulturnyja i haspadarčyja arhanizacyi,

wysialili našuju intelihiencyju, albo trymajuć u wastrohach i łahierach dla internawanych. Dzielać našuju ziamlu pamiż polskimi kolonistami, zabaraniajuć nam karystacca swajej rodnaj mowaj“.

Bačym, što zakidy Polščy Biełarusau, Ukraincaŭ, Litoŭcaŭ słušnyja. Saprady nie dajecca hetym narodom škoty, pazbaŭlajecca abywatelstwa, razdajecca ziamla čužyncam. Mnoha takža majuć słušnaści ŭ tym-ža memoryjale skarhi Niemcaŭ i Žydoŭ. A tymčasam Polskaja Konstytucyja i Traktat ab mienšasćiach, jaki Polšč zabawiazalaŭsia wypaŭniać, haworyć susim, što inšaje. Dyk wotža ničoha dziŭnoha, što niadaŭna padčas wybaraŭ u Lihu Narodaŭ polski kandydat p. Skirmunt prawaliŭsia, dastajućy tolki 17 hałasoŭ, a prajšoŭ Čech p. Beneš, dastajućy aź 30 hałasoŭ. Jasna, što nienormalnyja adnosiny Polskaha Ŭradu da swaich mienšasćiaŭ, wykazanyja ŭsiamu świetu ŭ henym memoryjale, mieli swoj upłyŭ na prawat u Lizie polskaha pradstaŭnika. Usiaho hetaha bytcam nie razumjeje tolki kirujučaja Polščaj endecyja i jaje prychnaŭni, uporysta

Kutarka z synam ab Świancianskaj himnazii.

Moj lhnala pryjechaŭ z Świancan na wakacyju. Ja nadta lublu swajho syna lhnalu, a matka kaža, što jon budzie ksiandzom. Nu, sieli my raz za stoł i dawaj hutaryć dy pišać. Pisali-pisali dy wo i da redakcyi adasiali.

— Skaży mnie, synok, što za fihura hety waš dyrektar, kali ty tak baišsia jaho: woŭk jon, ci što?

— Widziš, tatačka, nia ŭsio kazać možna. Dziakuj Bohu tolki, što ty bačka, a to dalbo ničoha nie skazaŭ-by, choć ja dyrektara i nie bajusia... Prozwiščam jon pan Čapkiewič. Byŭ i ŭ Rasiei, byj i ŭ Litwie, nu a ciapier u Polščy. U Rasiei koždy paradačny čatawiek Kamisaram, a ci jon im byŭ—nia wiedaju. U Litwie žadaŭ być prafesaram, ale hetym jon napeŭna nia byŭ. U Polščy... nu, ab hetym pośle.

Lubim my jaho najbołš za toje, što jon wialikuju swabodu dajeć nam...

— A jak-ža časta bywajuć u was zabawy-hulni?

— Tatačka miły, niama takoj piatnicy, kab nie pahulali. Inšy raz tak u kancy papjucca, a žydok adzin tak raz jak ubačyŭ nas wiasiołymi pozna dy z dziaŭčatami, dyk i kaža: „nu, budzie patrebna pasada akušerki ŭ Świancianskaj himnazii“. Tak my, tatka, jaho za kaŭnier dy i za dzwiery.

Nu, a ab Polščy wam časta tałkuje, hab jaje palubić?

— Oho! Ab hetym najbołš i haworycca.

— A jaki-ż wy tam štandar paświenčali niadaŭna?

— Heta, tatačka, što dyrektar kupiŭ za składki wučnioŭskija i za hrošy wyručanyja z hulniaŭ. Usie hety rachunki my chacieli spraŭdzić, ale nia možna było. Štandar strašenna darahi, prosta nie pawieryš kolki, zatoje i nie skažu.

budujučyja „Polskę narodową“, tady, kali ũ Polšcy jość jakich 40% niapolskich narodaŭ.

Tymčasam lepšaje žyćcio, nia hledziačy na strašnyja ciski jaho z boku ende-kaŭ i ich pryjacielaŭ, samo znachodzić sabie swaje šlachi. Šlachi hety ũ Wilni i ka-la Wilni, dzie Biełarusy i Litoŭcy mocna społščany, wyjaŭlajuca ũ storaz bolšaj nienawiści da ende-kaŭ, a siarod šyrokich masaŭ biełaruskich naahuť u štoraz to bolšaj i hruntańniejšaj biełaruskaj šwieda-maści, jak narodnaj, tak i socyjalnaj. Tak, niadaŭna ũ Wilni adbylisia wybary u „Ka-sŭ Chworych“; henyja wybary pryniešli ende-kam roznaha typu, poŭny prawať. Pol-ski endecki, ci witasoŭski pasoť siarod sialanskich masaŭ, ahuťam haworačy, s publičnaju pramowaj nia adważycca wy-stupić, bo zaručycca možna, što pieraważ-na takaje wystupieńnie byľob spaťkana sialanami niazwyčajna waroža. Dy ũžo cely hod Sojmu idzieć da kanca, a nia znajem wypadku, kab prad biełaruskim sialan-stwam paśmieŭ wystupić pradstaŭnik pol-skaj buržuazii, jakoha niebudź koleru. A

ŭsie tyja, ũ čyich my rukach, bytcam i he-taha nie rozumiejuć.

Skažam bolš; usie hetyja niedama-hańni, ŭsie hetyja razdražnienyja balački polskaje hramadzianstwa, bytcam z metaj palohki, starajecca išče bolš razranić, išče bolš razdražnić. Majem tut na woku „Ty-dzień Kresowy“. Heta nowapaŭstaŭšaja arhanizacyja, u mnohim padobnaja da nia-boščycy „Straży Kresowaj“, majučaja ũ swaim składzie časta i ministraŭ Polskaj Republiki, panoŭ ahuťam, asabliwaž našych biełaruskich i ukraińskich zubraŭ, majeć swajej metaju zdušyc našu kulturu, za-krapec za polskim asadnikom ziamlu našu, nia dać dychnuć sielaninu našamu, zmac-nić palicyju, zwialičyc lik špijonaŭ... Natu-ralna, takaje „Towarystwa“, jakaje zmac-niaje niaznośnaje, biaz miery duśnaje żyć-cio naša ũ Polšcy, išče hłybiejšy wykap-waje roŭ miż nami i ũradam, miż nami i polskim hramadzianstwam, a ka-niec hetaha ũhłybleńnia trudna ũba-čyc, adnak... jany ŭsio hetaha bytcam nie rozumiejuć.

Jašče byľo niadaŭna adno zdareńnie, z

— Biełarusaŭ nia lubić?

— Ha! Usich niapolskich jon čitra wyzbywajecca. Wućniaŭ jość z biełaruskich chat kála 80, a bajacca słowa huknuć, što jany biełarusy. Praz jaho nawiet wučyciali niapolskija miejsca hublajuć. A na ich miejsca pryjażdżajuć z Halicyi, Paznania, a nawiet z Anhlui...

— Nie mani—budź łaskaŭ, bo hetaha ciabie dyrektor peŭna nia wučyc.

— Ach, tatačka, nia ŭsio-ż toje ska-zać možna, što dyrektor wučyc. Nu, a chto-ż u litoŭskuju himnaziju pryjedzie, peŭna chtokoleć z Anhlui (z Litwy nia puścić): a praz našaha-ż dyrektara ich dwuch adtul wyniašli. Praz jaho taksama straciŭ pasa-du—nia wiedama dziela čaho—inspektor Mišašeŭski, zusim dobry čaławieček. Kažuć, što za toje, bytcam pan inspektor nie cha-cieŭ pakłanicca tam, dzie ŭsie kłaniajucca, chto choća mieć pasadu „na kresach“. Za-toje na jaho miejsca zjażdżaje inspektor aź

z Paznania, pan Plebančyk. Choć ja wie-daju napeŭna, što jany z Čapkiewičam pa-winny pakalacicca, tolki ja ab hetym ska-zać nie mahu.

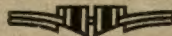
— Haspadarku-ż maje hety twoj pan Čapkiewić?

— Najlepšaja jaho haspadarka heta—prytułak. Haspadarkaj jaho zaniaŭsia nia-daŭna Šeimik Pawietu, ale najwaźniejšyja plečy pana Čapkiewiča heta ũ Wilenskaj Kuratoryi; Kab nia toje (kazaŭ mnie niech-ta pad sekretam, jon daŭno ũžo palacieŭ-by dahary nahami.

— Tak każyš, synok, što dyrektor waš dobry i sprawiadliwy čaławiek?

— Asabliwa da polskich, tatačka! U zakład idu, što jon za hod zrobić u nas świncianskuju Halicyju, a na druhi hod budziem mieć... druhoha dyrektara.

Syn z baćkam.

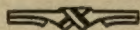


jakoha polskaje hramadzianstwa, asabliwa čornasociennaje, jakoha jość najmienš 90%, duža ciešyłaŭsia i ŭvažata za wialiki wyhraš. Heta—zabrańnie Litoŭskim uradam nazad z Lihi Narodaŭ pytańnia ab Wilenščynie. Naadwarot, Litoŭcy pawinny z hetaha ciešycca, bo ŭsiož choć i nia wyhrali, ale i nie praihrali. Za imi inicjatywa, za imi čarod, kab u bolš pryjaznych dla siabie mižnarodnych warunkach, sprawu Wilenščyny padniać nanowa, mahčyma z pažadanyimi dla siabie wynikami. A jany... ŭsio nie razumiejuć.

Nad Niamieččynaj wišić čornaja, hroznaja chmara. Z chmary hetaj moža pajawicca strašnaja bura, jakaja moža strasnuć usiej Eŭropaj, a hetym samym i Dziaržaŭnym arhanizмам Polščy.

Na heta ŭsio treba žwiarnuć polskim „patryotaŭ“ uwahu, zamiest łamać haławu nad tym, jak znišćyć biełarusaŭ, zdušyć našu kulturu, забраć ziamlu ad našaha biezziamielnaha i małaziamielnaha...

Ad. St—ič.



Biełarusam patrebnny kaściot u Wilni.

Adnej z najbolš balučych kryŭd, jakuju ciażka pieranasić my zmušany, heta adsutnaść kaściota dla Bielarusau u Wilni. Kab dostać jaho ad katalickaj utady duchoŭnaj, my darma staralisia dakazać, što likam nas dawoli, kab mieć swaju świątyniu u Wilni; darma pisali ŭ hazetach, padawali zajawy, damahalisia darohaj spakojnaj, nikomu niaškodnaj. I ŭ rezultacie nas zbyli... Toj žach prad niekaj atawianaj palitykaj, jakaja zawista nad „wolnaj“ Wilni, sudziaržaŭ duchoŭnyja ŭtady ad zdawaleńnia našaj balučaj patreby relihijnaj. I woś my byli zmušany pajści ŭ prymaki da litoŭskaha, ciesnaha i zakinienaha ŭ hłuchim kucie, kaściota św. Mikaja. Tam my pierażywali chwiliny padjomnaha relihijnaha nastroju, tam świacili ŭročnyja hadawiny, tam pajali žurliwa chaŭturnuju pieśniu pa-

mioršamu paetu Jadwihinu-Lewickamu. Nie razumieli nas, ni našych nastrojaŭ... Jak krywoj abliwałasja našaje serca, kali my kančali nabaženstwa skarhaj da Boha: „Boža — kali ŭzhłanieš Ty na narod biazdolny“, pašla katoraj razlałasja inšaja žalba: „Pulkim ant Keliq“, kryŭdzilisia našy biełaruskija studenty, kryŭdzilasja moładź školnaja. Stolki kaściotaŭ u Wilni i kaplic, a nam... nam treba tulacca na lasey bratniaha nam litoŭskaha narodu. Pakazałasja woś, što nia choćac ličycca nia tolki z narodam „prostym“ pa wioskach: nia choćac ličycca i z našaj masaj sił intelihienckich, jakija z relihijaj nie razwitalisia. Ech, pazdaroŭ Boh takich katalikoŭ, jak Obsty: ich heta sprawa, bo ŭ ich rukach „opińja“ ciomnaj wilenskaj dewocyi, — a heta-ż taksama siła ŭ rukach specyjalistaŭ. I čaho naš Biskup tak baicca henych abłomkaŭ z krušni pierastarełaha budynku? Ci nia wieryć u tworčasć myśli relihijnaj Bielarusy? Ale-ż woś tut uwieś i hrech. Nia wolna marnatrawić nijakaj enerhii dobraj, a tymbolš enerhii natury duchowaj! A ŭ nas? Jak-ža marnujucca maładyja siły, što šukajuć wychadu, a im zamkniony ślach. Dajcie nam wykazać swaju tworčasć, pazwolicie nam śpiewać našy nowyja relihijnaja pieśni, dajcie nam machčymaś wyrażać katalickija dumki ŭ rodnej formie. Nam na heta patrebnaja miejsca prastarniejšaje, čym Mikaja światy: tam my nia možym sabracca ŭsie, tam my nia možym razwić swajej tworčasci, tam my haściami zwiazanymi siłaj užo samaj haścinnasći Litwinoŭ. Nie! nam patrebnny asobny kaściot! My peŭny, što budziem jaho mieci ŭ budučynie, ale nam šmat ciażka i kryŭdna čakać bez-kanca. Na žal, mała chto nas razumiejeć. U polskaj publicystyce adzin tolki Czesaŭ Janowski sympatyčna adzywaŭsia ab našaj patrebie piakučaj (pišućy ab Lewickim). My wiedajem, što na Biskupa nawalicca cełaja hraź endeckaja ŭ wypadku zdawaleńnia našaha damahańnia. „Nec Hercules conrta plures“, ale cikawaś, što pilniejšaje dla katalicyzmu: tysiaćy arhanizowanych katalikoŭ biełaruskich, i ci spakoj, sa starany sadystyčnaj złości panoŭ Obstaŭ. Prydałosia-b ab hetym padumać i sufrahanu polskamu ŭ Wilni ekscelencyi Michalkiewiču. (Ab biełaruskim sufrahanie hawaryć ciapier — strašnaja herezyja!). Tak my čakajem ciarpliwa, molaćysia ŭ hetych

ciażkich warunkach bezpraŭja, kab Boh nam pazwoliŭ zapiajać niezabawam u swajej rodnej świątyni:

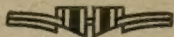
„Chryste-Jezu, paśla muki

„Mieŭ-ža Ty tryumfu čas,

„Razwiaży i nam ŭžo ruki

„Worahi zhtumili nas...

Ko — st.



Z BIEŁARUSKAJ WIOSKI.

BIERAŻWIEČ, Dzisienskaha paw.

U nas tut, jak musieć mnohim užo wiedama, niama paradku z našym majontkam. Kłaštar i ziamla Bierażwiečy, jak pryšli da nas Palaki, była zabrana pad kaznu. Ale wiadoma, kazna musiała niekam u adać, sama jana haspadarki wieści ci nie maŭla, ci nie chaciela. Špiarša rabiła zachody, kab u Bierażwiečy asieści, Wilenskaja Katalickaja Duchoŭnaja Seminaryja. Z jaje zachodaŭ nia wyšla ničoha. Tady kazna addała majontak u arendu „Rolničamu Tawarystwu“ na 6 hadoŭ. Tawarystwa heta było duža zdawolena z arendy, bo ziamla ŭ Bierażwiečkim majontku duža dobraja, nie zapuščanaja; jość takža woziera, les. Dyk woś zdawałaśia, što ŭsio dobra: ziamla ŭ arendzie, a ŭ murach uradumaŭ załażyć školu. Špiarša hawaryli ab wučyiełskaj polskaj seminaryi, paśla ab polskaj škole rolničaj. Ale niejak z hetych planaŭ nia wychodziła ničoha. A ciapier tut usio začynaje wiarnucca dahary nahami. Kažuć, što Ŭrad adroksia ad swaich raniejšych praświetych planaŭ, a pastanawiu usiu Bierażwieč z murami i z ziamloj addać wojsku, a kantrakt z „Rolničym Tawarystwam“ złaмаć. I sapraŭdy, u Bierażwiečy ŭžo začynajuć kirawać usim wajskowyja. Kažuć, što jość dumka ŭ muroch razmiaścić wojska, a kali im nia chopić tam miejsca, dyk pabudawać kazarmy adumysłowyja. Haspadaryć na ziamli takža majuć wajskowyja. Adnak ciapier užo ŭsio heta zrabić nia tak lohka i prosta, jak dumajecca. Raz, što niawiedama, ci dabrawolna zachoča ŭstupić „Roln. T-wa“, jakeje majeć kantrakt na ziamlu, a z druho-

ha boku—na ziamli jość arendatary ad T-wa, dy iŭšče daŭniejšyja zapaśniki. Wotža dzieła hetaha ciapier u Bierażwiečy wychodzić duža niapryjemnyja rečy. Woś naprykład wojska patrabuje sieści tam, dzie siadzić arendatar Damaradzki. Razumiejecca, što arendataru niama achwoły pakidać sahretaha miejsca; dyk jon, kab zbieraŭ hety swaju skuru, robić zachody, kab wykinuć zapaśnikaŭ, a pradusim Piatra Warońku, jaki tut żywie ad 1913 hodu. Hety sam Damaradzki niejak niadaŭna napraŭiŭ palicyju, kab prahnać Warońku. Miascowaja palicyja na heta biezpraŭje nie paśla, a bolš pastuśnaj i achwotnaj na biezpraŭje akazałaśia palicyja Hlybockaja. 27 wieraśnia siol. h. zjawiŭsia ŭ Bierażwieč niejki „przodownik“, palicyi z Hlybokaha i, hroziacy arużam, zahadywaŭ biednym biezziamielnym zapaśnikom padpisywacca, što jany pakinuć Bierażwieč. Mnohija spuzalisia, a Piotr Warońka nie pasłuchaŭ, choć i jamu palicyjant krepka hraziŭ i ŭiaŭ jaho polskimi sławami. Akazałaśia, što Piotr Warońka pastupiŭ zusim prawilna, bo toj „chrabry“ palicyjant nia mieŭ nijakaha prykazu ad swajho načalstwa, a pastupaŭ tak niahodna tolki pa prośbie Damaradzka, dy nia dumaju, kab niechta moh wykinuć čatawieka na wulicu z siamjoj, z usim dabytkam, prad zimoj. A ŭreście, jak tam budzie, zhadać trudna. Ale z usiaho hetaha majem paniaćcie, jak sapraŭdy ciażka żywiecca biednamu pracuŭnamu, biezziamielnamu sielaninu-Bielarusu.

Hlybocki.

Waŭkawysk u Hara dzienščynie.

Ciapieraka ŭ Woŭkawyskim parachwjalnym kaścieli Dziekanam ks. Balesaŭ Sperski—kanonik hanarowy. Što jon kanonik—prociŭ hetaha niehto ničoha nia maje, ale rabota, za katoruju uziawusia naš kanonik, zusim nie adpawiedaje jaho kanoničnamu stanu.

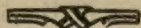
Wotža ŭ časie wybaraŭ da Sojmu i Senatu hety ks. kanonik—amal što ni pabiŭ ambony kućakami, z płaćam koźnu niadzielu na nawucy tłumaczačy, što ŭsie nje heta bałota, heta nu..., tojo što, moža być najhoršym u świeci, a numar, pa katorym prachodzili Bielaruskija paśly heta—cełaje piekła, adna waśmuška (8), heta—raj, heta—karaleŭstwa niabieskaje.

Prajšli wybary i jak na złość našamu kanoniku; Bielarusy pa Waŭkawyskamu wybarnamu wokruhu prawiali pasła ũ Sojm, dy jakraz jaho susieda z Waŭkawyska. a jon kandydat da Sanatu prawaliŭsia, Tahdy jašče horš i hramčej zašumieŭ naš „štuha boży“, naradziłasia ũ jaho zwierskaja achwota pomsty, ale pomścicca nia wiedaje na kim, Ot tut i pačaloŭsia pry ũsich abradach katalickaj wiery, jak pry spowiedzi, chrości, šlubach sledztwa, daproš i prysiaha, chto na jaki № hałasawaŭ. A kali druhi przyznaŭsia, što nie na 8 hałasawaŭ, a ścieraży Boža na 16, tó tahdy hety „naśladoŭca“ Chrystusa, pačynaje bić kułakami ũ što nie papała. Časami strašyŭ, što nia budzie dawać šlubu, pryjmać da spowiadzi i h. d.

Mała hetaha! Ciapieraka čutki chodzjać, što jak bywaje na wioscy, to nawučaje woš čaho: „Kali chto da was pryjedzie z Sojmu nie ad wašmuški, a časami, kryj Boža—Bielarus, dyk takoha možna kamieniami prapiorci!“

A što, zusim praca i nawuka, jak kanonika? Bo hetakich nawuk kab kidać kamieniami na bližniaha nia čuwać ani u nawucy Chrystusa, ani ũ nawucy Kaścioła, ani u przykazaniach Bożych i Kaścielnych.

Katalik.



* * *

Ja zamknusia ad świetu ũ kapličku,

Zapalu ũ wuhałočku ahoń,

Ptušku-maru ũpušču niewialičku,

Na dałoni złažu ja dałoni...

Budu mocna, harača malicca,

Budu ślozy salonyja pić,

Na kalenkach prad mătkej Dziawicaj

Budu cišy, spakaju prasić...

Kab nia dała mnie šmat harawaci,

Kali żyć ja niazdolny zusim,

Kab nia mučyŭ kachanuju maci

Biezprašwiećciem dy horám swaim..

Kab dazwolila cicha stajaci

U kapličcy s toj ptuškaj majej...

Kab, zasnuŭšy, nia moh ja adčuwaci

Ni adčaju, ni doli swajej...

W. Sumny.

Praha.

1 sakawika. 23 h.

Z Uschodniaj Bielarusi.

U Bielarskim Uniwersytecie ũ Miensku. Pradmietnaj Komisijaj Uniwersytetu ababrany asystentam na katedry bielarskaj etnografii sjabra Instytutu Bielarskaj Kultury Aleš Šlubski.

— U zwiazku z pačatkam zaniatkaŭ u Uniwersytecie adbyŭsia abulny schod nawukowych pracuŭnikoŭ, na jakim byŭ ziobleny abhlad pracy za minuty hod i razhledžany plan pracy na budučy wučebny hod.

Aprača taho, na schodzie byli зроблены dakłady dziekanaŭ usich fakultetaŭ uniwersytetu.

— Z 20 werašnia pačalisia wykładdacca lekcyi na ũsich fakultetach Bielarskaha Džiaržaŭnaha Uniwersytetu.

Adšukiwaŭnie mastackich bahaćciaŭ Bielarusi. Hadoŭ niekalki tamu nazad nihto i śnić nia moh, što na abšledawaŭnie Bielarusi i na jaje wywiedawaŭnie wyjeduć na džiaržaŭny košt etnografy, heolohi, mastaki i inš. Ciapier heta ździejšniwajecca šparkimi krokami.

Asystent na katedry historyi mastactwa Biel. Uniw. Ščakacichin wiarnuŭsia sa Stucku i prywioz z saboj cikawyja fotografii i materyjały pa historyi bielarskaha mastactwa 16 i 17 stohodždzia. Aprača taho, Ščakacichin uziaŭ na ũčot mnoha rečaŭ starašwietčyny, jakija biez naležačaha nahladu mohuć chutka zhinuć. Usie materyjały buduć skarystany Ščakacichinym u narysach pa historyi bielarskaha mastactwa, jakija jon maje čyłać u hetym hoździe ũ Biel. Uniw.

Pryjezd Rektara Pičety z zahranicy. Niadaŭna wiarnuŭsia z zahranicy rektar Bielarskaha Džiaržaŭnaha Uniwersytetu B. I. Pičeta.

Jeździŭ jon tudy dziela aznajamleŭnia z istnujučymi ũ hety čas zahranicaj literaturnymi krynicami pa historyi Bielarusi i historyi sławianstwa naohuł.

Zahranicaj rektar Pičeta prabyŭ 1½ miesiaca.

U praciahu hetaha terminu byŭ jon u Berlinie, Drezdenie i Wařawie, usiudy sustrakajučy ũsialakuju dapamohu ũ swajoj pracy.

Zahranicaj-ža Pičeta napisaŭ woś jakija pracy, pa tych materyjałach, takija tam byli znojdzieny: 1) „Biełaruski jazyk, jak nawučny i kulturny faktar“, 2) „Litwa, Biełaruś i Polšča ŭ adnosinach da šlubu Sihizmunda Aŭhusta z Barbaraj Radziwił“, 3) „Nowaja teoryja jurydyčnych uzajemaadnosin Litwy i Biełarusi“, 4) „Sučasnaja polskaja historyohrafija ab Biełarusi“ i 5) Baračba fedaratyŭnych i centralistyčnych napramkaŭ pry składcie sučasnaj polskaj kanstytucyi“. Z pryčyny wialikaha liku zahranicaj literatury pa historyi Biełarusi i sławianstwa, prof. Pičeta nia mieŭ mahčymaści aznajomicca z usim materyjałam, jaki jaho cikawiŭ, u taki karotki termin. Dziela hetaha ŭ budućym hodzie maje prof. pajechać druhi raz dla zakančeńnia pačatych nawukowych prac.

Pawarot biełaruskaha teatru i choru. Niadaŭna z Ŭsiesajuznaj sielskahaŭspadārčaj wystaŭki wiarnuŭsia ŭ Miensk biełaruski teatr i chor, jakija mieli ŭ Maskwie wialiki pośpiech siarod rabočych i sialan.

Biełaruskija padručniki. Narodny Kamisaryjat Aświety apracawaŭ druhuju knižku paśla lemantara i hetymi dniami zdaŭ dla druku.

Padhatoŭka biełarusk. kampazytaraŭ. Małady biełaruski kampazytar Rawiński pasyłaŭ Kamisarjatom Aświety ŭ Maskwu ŭ kanserwatoryju dziela wywučeńnia teoryi kampazycyi i dziela pracy ŭ Instytucie Muzykalnych Nawuk z metaj abśledawańnia biełaruskaj narodnaj pieśni.

Praca hr. Sieržputoŭskaha. Pryjechaŭszy dziela nawukowych prac na Biełaruś wiadomy wučony pracauńnik Sieržputoŭski dastawiŭ u Institut Biełaruskaj Kultury paważnuju pracu; „Byt biełarusy“ i zbornik prykazak u liku 7000 sabranych im na Biełarusi.

Sieržputoŭski apracoŭwaje biełaruski sloŭnik. Užo zarehistravana im dla sloŭnika boiś 30.000 sloŭ

Što čuwać u šwiecie.

P O L Š Č A.

Pasiedźańnie Sojmu pačniecca 9 kastyryčnika. Na hetaj wasienniaj i zimowaj sesii budzie razhladacca plan raschodu i prychodu hasudarstwa na 1924 h., roznyja zakony ab skarbje, ab samaŭradach i ab reformie rolnaj.

Ab asadnictwie nie zabywajuca. Kamisija rolnaja ŭ Sojmie prystupiła da razhladu nowaha zakonu ab asadnictwie i parcelacyi. Hety prajekt zakonu, praŭdu kažučy, idzieć wyrazna prociŭ praŭdziwaj reformy rolnaj. Lewica idzieć prociŭ jaho.

Aŭtonomija Cerkwy. Ministar Aświety Hłombinski mieŭ hutarku z Mitrapalitam prawasłaŭnaj Cerkwy ŭ Polšчы Dionizym ab aŭtonomii Cerkwy. Wyniki hutarki pakul niewiadomy.

Kamedyja skončana. Mitrapalit Šeptycki, jakoho polski ŭrad nie chacieŭ puścić u Lwoŭ, užo tudy wyjeżdžaŭ. Znač, kamedyja skončana. Mitrapalit pieramoh.

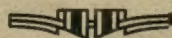
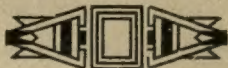
N I A M I E C Ŭ Y N A.

U Niamieccyńnie zawiarucha. Ciapierašni niamiecki ŭrad padaŭsia ŭ adstaŭku. Jaki budzie ŭrad nowy—niawiedama. U Bawaryi raście ruch monarchičny. Tam byŭšaha našlednika tronu Ruprechta publična ŭwažaŭ za niamieckaha cara. Ruch komunistyčny šyrycca taksama. Tam koŭnuju minutu moŭa nastupić rewolucyja.

U Baŭharyi supakoj. U Baŭharyi, jak pišuć hazety, komunistyčnaja rewolucyja spyniena. Wiernuty stary paradak. Jak nadoŭha — niawiedama.

L I T W A.

Litoŭski Ministar Aświety zahadaŭ, kab u škołach dla narodnych mienšašciaŭ hieohrafija i historyja wykładalisia pa litoŭsku. Polskija hazety z hetaj pryčyny duŭa aburajuca. A my zapytajem: ci lepš wy z nami pastupajecie? Horš, bo blizu sum nie dajcio nam škoły.



Darahija Braty Biełarusy!

Z biełaruskich hazet, katoryja ad času da času zahladajuć da mianie, baču cierz jakija harotnyja pieryjody biełaruskaha życia wy ciapier pierachodzicie. Balić mnie duša za Was. Chacieŭ-by być z Wami na Baćkaŭščynie, kab razam z Wami ciarpieć i zmahacca za rodnuju mowu, za swaje hazety, školy i h. d., słowam za ūsio, što moža dać biełarusu pašanu, samadzielnaść, wartaść maralniju, lepšuju dołu. Boh adnak žadajeć inakš, dzieła čaho mušu żyć u dalokich staronkach, prosiačy jaho sily dla was, sily supolnaj, mahutnaj, što moža adradzić uwieś Biełaruski narod, stwaryć jamu jednaść palityčnuju, socjalnuju, duchoŭnuju. Wieru, mocna wieru, što Jon zmilujecca nad nami, bo heta świataja sprawa.

Ab jaho ūsiomahutnuju pomać malimosia my ūsie, dobra wiedajučy, što z Boham možna ażyćciowieć ūsie dobryja, pryhożyja, światyja idej, a biaz jaho—ničoha. Tak horača malimosia, ale i natużna pracujmo. Praca zlučana z malitwaj zdabywajeć ūsio, ūsio: z niamocnaha robić mocnaha, z nieświatoha—światoha, a z biełarusy niawolnika zrobić jana (heta možna smieła i peŭna kazać) biełarusy wolnaha, haspadara ū swajej darahoj Baćkaŭščynie—Biełarusi.

Skažu ciapier słaŭco ab sabie. Ja zdaroŭ, dziakawać Bohu, i dalej wućusia. Na ksiandza byŭ wyświeńčany 15 lipnia. Čuŭsia wielmi ščaśliwy, zanosiačy achwiry biazkrywawyja prad aŭtar Najwyżšaha za ūwieś świet, asabliwa za darahuju Biełarus.

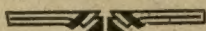
Šlu wam, choć zdaloku, majo błaħasłaŭleńnie, prosiačy Boha, kab jano pryniasło wam šmat duchoŭnych łaskaŭ, kab zahartawała wašy dušy ū pracy dla Boha i Baćkaŭščyny.

Bywajcie zdarowy!

Waš misjonar Janka Tarasewič.

Šwajcaryja, Fribourg.

19/8. 23.



Z WILNI.

Na pachitaju lazu i kozy lezuć. Wilenski Apelacyjny Sud źwiarnuŭsia da Sojmu ab wydačy pastoŭ Jakawiuka i Barana, jaki ūžo daŭno siadzić u turmie.

Pasolskaja sprawazdača. 30 wieraśnia na pasiedžańni Biel. Nar. Kamitetu pasoł Taraškiewič rabiŭ sprawazdaču ab dziejalnaści biełaruskaha pasolskaha klubu. Na pasiedžańni, aprača siabraŭ Kamitetu, było mnoha inšych biełaruskich hramadzian, Sabrańnie wyraziła swaim pastom poŭnaje dawierje.

Znižka marki. Hetymi dniami silna spała marka. Aficyjalna płaciać 475—480 tys., a nieaficyjalna płaciać za 500 tys.

24 wieraśnia sprawa pasła Barana ū Najwyšejšym Sudzie ab niapraŭnym jaho zatrymańni nia wyrášana. Najwyšejšy Sud paručyŭ hetu sprawu niejkaj adumystowaj komisii. Wychodzić tak: jany ūsio robiac komisii, a ty, Baranie, siadzi!

Swaja Počta.

Sumnamu: Redakcyja prosić prabaćnia, što tak doŭha Wam nie adkazwała. Wierš Waš, paprawiŭšy, drukujem. Tak sama nadrukujem i drui. U Was jość nastroj poetycny, ale treba mnoha pracawać, kab wieršy mieli niejkiju wartaść. Pracujcie: praštudujcie dobra sposab i rody wieršawańnia, čytajcie roznyja klasyčnyja poetyckija twory, čytajcie roznych literaturnych krytykaŭ, pišycie prozaj, nu i... wieršam. Pišycie da „Krynicy“.

M. Zapolskamu: Wierš Waš: „Sielaninu“ maje paru miescaŭ duža słabych. Być moža, što paprawiŭšy jaho, nadrukujem.

Da čytačoŭ i pryjacielaŭ „KRYNICY“.

Usich našych čytačoŭ i pryjacielaŭ prosim pišać ab жыćci našaj wioski, a taksama staracca akuratniej pry-
lać hrošy za hazetu.